

# Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

**„NOWINY RACIBORSKIE”** — hełmatum dodatkiem do Świątecznego wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środe i Piątek. Kostka na kwartał na poczcie 4 marki 5 fen. z dostarczeniem do domu przez listwego 4.50 mk. Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 50 fen. od jednołamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 1.25 marek od dwułamowego wiecza reklamowego. Miejsce regruowania rachunku w Raciborzu. — W razie kontrowersji lub ewentualnego skierowania należyści wszelki rohat nataje.

## Bunt dywizji generała Żeligowskiego.

Wystąpienie jej z armii polskiej.  
Nienaznane przez nią aktułu polsko-litewskiego  
i zajęcie przez nią Wilna.

Warszawa, 10. października. (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 9. bm.: Sytuacja na frontie bez żadnych ważniejszych zmian. Naczelnego dowództwo wojsk polskich otrzymało od generała Sikorskiego, dowódcy armii, następujący meldunek:

Wszystkie zarządzenia, zdażające do nawiązania łączności z grupą generała Żeligowskiego, zawiodły. Dopiero dnia 8. bm. po południu przypadkowo zgłosiło się na stacji telefonicznej dowództwo grupy generała Żeligowskiego i szef sztabu tej grupy, pułkownik Bobicki, podał osobiście majorowi Stamirowskiemu następujące dwie depesze, które przytaczam w dosłownym brzmieniu:

I. Do dowództwa armii, do rąk własnych dowódcy. Zważywszy, że zawarta z rządem kowieńskim linia rozejmowa z góry i nie na korzyść nas, mieszkańców ziemi wileńskiej, grodzieńskiej i lidzkiej, nasz kraj wraz z polskim Wilnem przysiąga Litwinom, postanowitem z orzem w ręku obronić prawa samostanowienia mieszkańców mojej ojczyzny i objąć naczelnego dowództwo nad żołnierzami z tych ziem pochodząymi.

Nie mając możliwości postępować wbrew własnemu sumieniu i poczuciu obowiązku obywatelskiego, z żalem zgłaszałam zwolnienie od obowiązku służby i dowództwa grupy. Wychowani w karszczości i wierni idei wyzwolenia Ojczyzny, podlegli mi dowódcy i wojsko słuchają moich rozkazów, a dla pozostałych oddziałów proszę wydać bezpośrednie rozkazy.

Miejsce postoju, 8. 10. 1920.

Zeligowski, generał i dowódca grupy.

Ks. J. A. Łukasziewicz.

## BIELICA KRASICKA

OPOWIADANIE HISTORYCZNE z XVII. wieku).

25) (Ciąg dalszy)

Król Zygmunt podzielił zdanie pana Marka i cenił go wysoko dla rycerskich przymiotów, roztropności i reprezentacji. Do rozmaitych używały go też poselstwa w kraju i zagranicą.

Na ponowne wezwanie stanął do turnieju Złotowski.

Zagrzmiały trąby, warknęły bębny. Rycerze natarli na siebie.

Po kilku atakach skierowali swoje dzidły przeciwko głowom. Uderzenia były celne i silne. Obydwom spadły z głowy szyszaki.

Pojechali dalej, zatoczyli zgrabne rumaki i za-wróciwszy, sklonili się sobie z elegancją, rycerskim zwyczajem.

Zdaniem sędziów obydwa rycerze byli jednakowo dzielnymi i jednakowy należał im honor.

Na koncu zapowiedział herold spotkanie podoficerów. Wystąpił Fedio Mykietuk i Wilczek herbu Poraj. Wybiegała na ganek Julia. Ubierała ona stół kwiatami. Miała dobry gust i fantazję. Zaden ogrodnik nie potrafił ułożyć takiego bukietu z kwiatów i liści, jak ona. Dlatego pani wojewodzina jej powierzała wszyskie ubieranie stołu jadalnego i dawała do dyspozycji ogrodnika.

Tego roku ciepła była jesień. Zawisły róża, fiołki, zakwitło kilka kasztanów. Buńki z tych kwiatów zastawiała Julia dla króla i królowej.

Senec Julia było gwałtownie, gdy zobaczyła Mykietuka.

II. Do dowództwa armii — tajne — bardzo pilne. Generał Zeligowski z moich podanych w swoim meldunku złożył dowództwo grupy. Pochodząc z ziemi grodzieńskiej, uważam za nakaz sumienia i poczucia obowiązku obywatelskiego stanąć pod rozkazami generała Zeligowskiego. Wobec tego z żalem zgłaszałam zwolnienie ze służby. Sztab grupy wykonuje dalsze moje rozkazy. — Bobicki, pułkownik i szef sztabu.

Ze względu na ważność sytuacji major Stamirowski, mimo otrzymanych powyższych depesz, prosił pułkownika Bobickiego o zakomunikowanie sytuacji, w jakiej się obecnie oddziały generała Zeligowskiego znajdują. Na to otrzymał następującą informację:

Oddziały generała Zeligowskiego znajdują się o godz. 15-tej między Waką a Wilnem, a o godz. 17-tej (dnia 8. bm.) zajęły Wilno. Generała Zeligowskiego przyjął w Wilnie gubernator francuski, proponując, aby miasto zrobic woliem. Generał Zeligowski na tę propozycję absolutnie się nie zgodził. Bliższych szczegółów pułkownik Bobicki nie udzielił.

Wobec najwyraźniejszego buntu ze strony generała Zeligowskiego i jego oddziałów, upraszcam Naczelnego dowództwa o możliwie szybką decyzję. Jak mam wobec tej całej sprawy postąpić? Zaznaczam, że o niezadowoleniu dywizji litewsko-białoruskiej z rozejmu, zawartego z rządem litewskim, dochodziły mnie już wieści poprzednio i na skutek tych wieści byłem osobiście dnia 8. bm. na miejscu postoju dywizji litewsko-białoruskiej celem wyjaśnienia prawdziwości tych wer-

tuła w szrankach. Jego prośba została wysłuchana za jej wstawiennictwem. Czy jednak turniej ten rozstrzygnie o jej losie, o jej przyszłości?

Zwycięstwo — nagroda i awans — ślub... Takie było życzenie pani wojewodziny dla wyższych celów narodowych. Poddala się jej planom, jej woli. Ani radości, ani nadziei. Rezygnacja i lekki oczekiwanie.

Otwarły się bramki. Wjechali ze stron przeciwnych Mykietuk i Wilczek.

Zesiedli z koni. Poklonili się sobie i podali dłonie na znak przebaczenia, gdyby któryś z nich był zwyciężonym. Poklonili się królowi i królowej, dosiedli rumaków.

Ułożyły kopię, usadowili silnie w siodłach, nogi wcisnęły w strzemiąna.

Nowy znak. Zadzwoniły surmy.

Zachecone ostrogami konie zerwały się i rzuciły przeciwko sobie.

Obaj współzawodnicy uderzyli się kopjami w pierś. Zatrzeszczały drzewce. Obydwie rozruraskatyły się w kawałki.

Konie stanęły na miejscu, wspięły się na zadach. Zaden z zapątników nie stracił równowagi, nie wypuścił stopy ze strzemią.

Zagrzmiały oklaski. — Obaj równi. Obydwaj dzielni!

Fedio był rozpromieniony. Dobrze zrobił, że zającał spotkania na lance. W drugim biegu powalił przeciwnika.

Przeciwnicy zatoczyli kołmi koło, wzięli z rąk mieszkańców kopię, sklonili się sobie nawzajem i stanęli do drugiego biegu.

Trąby zagrzały fanfare.

Współzawodnicy schyliły kopię, wypuściły gwałtownie konie i rzuciły się na siebie.

Kopja Fedia zeszliśmy się bokiem po zbroi przeciwko sobie. Tymczasem Wilczek uderzył równocześnie Mykietuka.

sy i osobistego uspokojenia umysłów. Jednak wobec tego, iż z dywizją litewsko-białoruską w ciągu całej wojny nie miałem bliższych stosunków, korpus oficerski i żołnierze nie znali mnie bliżej. Wpływ moj osobisty na uspokojenie umysłów dywizji najwidoczniej skutków pożądanych nie odniósł.

Wobec politycznej i wojskowej doniosłości meldowanego faktu upraszcam Naczelnego Dowództwo o możliwie szybką decyzję, jak mam się w dalszym ciągu ustosunkować do tych oddziałów. — Sikorski, generał-podporucznik i dowódca armii.

Naczelnego Dowództwo — sztab genr.

### Konferencja pokojowa w Rydze.

Ryga, 10 października. Komisja redakcyjna konferencji pokojowej rozpoczęła pracę w nocy z Czwartku na piątek. Dotychczas uchwalono 10 punktów pokój przedstawionego, biorąc za podstawę 3-a punkty postawione przez prezydenta polskiego delegacjego Dąbskiego. Sprawy rozrachowania będą rozstrzygnięte w sobotę. Podpisanie pokoju wstępnie oczekiwane jest w sobotę lub niedzielę. Przyjęto wszystkie warunki polskie.

Granica między Polską, Białorusią a Ukrainą pojedzie Lbruczem, linia Petury na wschód od linii Sarny-Lunince, dalej na wschód od Nieświeża, wschodnia granica powiatu wileńskiego i dziśnieńskiego aż do Dzwiny. Polska będzie miała wspólną granicę z Łotwą. Granice polsko-litewskiej traktat nie porusza. Pewne trudności nastręcza sprawą Złota, którą prawdopodobnie będzie załatwiona również pomyślnie.

Ukraińska i białoruska delegacja ogłosiły zbiorowy protest przeciwko wyznaczeniu linii demarkacyjnej.

### Z Górnego Śląska.

Rokowanie w Paryżu w sprawie Górnego Śląska.

Zurych, 10. października. Tutejsza „Neue Zürcher Ztg.” donosi z Paryża: Rada ambasadado-

kietnika tak celnie i gwałtownie w piersi, że pękły po-pregi opasujące siodło, a on wraz z siodłem runął na ziemię.

Głuchy losot odbił się o mury zamkowe.

Okrzyki radości i długiego niemilknące oklaski nagrodziły zwycięzce.

Wilczek zbliził się do królewnej Konstancji, a po-kloniwszy się, przykłębł i otrzymał złoty pierścionek jako nagrodę. Uklonił się następnie wokół widzów, którzy go powtórnie burzą oklasków nagrodzili. Państw powieły szarfami i chusteczkami.

Było to najpiękniejsze zwycięstwo, w tym turnieju odnieste.

Juli załamała ręce. Upadek ten z konia, to upadek wszystkich marzeń i nadziei Mykietuka. O sobie nie myślała.

— Czy tylko Fedio nie wstrzesie się lub zachoruje?

— Upadł z siodłem. Nic mu nie będzie — odpowiadał obok stojący Wardęga.

— Biedny chłopak...

— Szukat zemsty. Wściekłość go zaślepia, więc zle uderzył... Ot wrzaskun, krzykacz. Wielki rycerz Halkules wobec nowo zacięgłego żołnierza. Starym wojażom nie sprosta. Niech im czysći szable.

Juli żał się zrobiło pobito. Uczuła dla niego litość, jak się ma litość szczególniejszą dla niezczęśliwego. Wszystkie nadzieję rózowej przyszłości łączyli Fedio ze zwycięstwem na turnieju. Teraz spotkał go zawał srogi.

Może lepiej, że tak się stało... Odyby Fedio triumfował i awansował, musiałaby oddać mu swoją rękę, zrobić ofiarę dla idei rustek. Teraz jest znów wolna i może także pracować dla idei polskiej wśród swego otoczenia. Wśród panien w szwaliwi i wśród służby była położna Rusinów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

rów odroczyła obrady w sprawie Górnego Śląska do przyszłej środy. General Le Ron pozostaje jeszcze w Paryżu.

#### Nowe wojska francuskie dla Górnego Śląska.

Geneva, 10. października. »Temps« przynosi wiadomość o odesaniu dwu francuskich batalionów zapasowych na Górnego Śląska.

#### Rada ambasadorew ustanowił termin głosowania ludowego.

Berlin, 10. października. Z kół tutejszej komisji koalicyjnej donoszą jej berlińskiej redakcji, że zdaje się, iż w rokowaniach w sprawie górnospiskiej nastąpiła w ostatnich dniach zmiana dotychczasowych zapatrzywań. Przynajmniej generał Lerond pozostaje w Paryżu. W tutejszych kołach koalicyjnych przeważa zdanie, że Rada ambasadorew jeszcze teraz ustanowił termin górnospiskiego plebiscytu.

#### Rząd niemiecki pyta o termin plebiscytu.

Berlin, 10. października. Rząd niemiecki wysłał urzędowe zapytanie do konferencji pokojowej w Paryżu, w którym prosi o doniesienie, czy termin plebiscytu na Górnym Śląsku został ustanowiony odnośnie kiedy mniej więcej ogłoszenie terminu głosowania ludowego nastąpi.

#### Narady w Paryżu w sprawie Górnego Śląska.

Paryż, 10. października. Rada ambasadorew uregulowała wczoraj dotąd niezałatwioną sprawę czynności Miedzyszczniczej Komisji na Górnym Śląsku. Znaczy to, że udzielono generałowi Le Ronowi wskazówek, co Komisji wolno a co jej nie wolno.

#### Z zagranicy

##### Gdańsk pozostanie wolnym miastem.

Geneva, 11. października. »Journal« donosi z Paryża: Rada ambasadorew oświadczyła wobec gdańskich delegatów, że konstytucyjna niepodległość wolnego miasta Gdańskie nie dozna żadnych zmian.

##### Dług Rzeszy niemieckiej wynosi 500 miliardów marek.

Berlin, 11. października. Niedobór za rok bieżący obliczono na 68 miliardów marek. Dług Rzeszy wynosi ogółem 500 miliardów marek. Nic zatem dziwnego, że rząd zabiega około zaprowadzenia nowych podatków.

##### Sto miliardów marek odszkodowania wojennego w jednym roku.

Paryż, 11. października. Projekt budżetu francuskiego przewiduje na rok przyszły 26 miliardów franków regularnych a 24 miliardy frank nadzwyczajnych wydatków. Ostatnia kwota przewidziana jest na odbudowę Północnej Francji i zapłacona być musi przez Niemcy. Na padyskiej giełdzie płaci obecnie za 100 marek niemieckich tylko 24 franki. Wobec tego Niemcy mają w przyszłym roku do zapłacenia 100 miliardów marek odszkodowania wojennego.

##### Wzmaganie się bezrobocia w Berlinie.

Berlin, 11. października. Liczba bezrobotnych wzrosła się w ubiegłym tygodniu o dalsze 2300. Z dniem 1. listopada zostanie bez pracy i chleba jeszcze 3800 pracowników zatrudnionych do końca w zakładach wojennych.

##### Strejk w przemyśle gazeciarskim.

Berlin, 11. października. Strejk drukarzy, pracowników gazeciarskich i innych pokrewnych zakładów przybiera coraz większe rozmiary. Liczba strejkujących i wydalonych z pracy wynosi już 17 tysięcy 630. Jest obawa, że strejk się rozszerzy także na inne zawody.

##### W Niemczech 75 miliardów pieniędzy papierowych.

Berlin, 10 października. Bank Rzeszy w ostatnich tygodniach puścił w obieg pieniędzy papierowych ogólnej wartości 2827 milionów marek. Wobec tego w dniu 1. października r. b. było w obiegu banknotów za 75 miliardów marek.

##### Prusy mają 14 miliardów marek niedoboru.

Berlin, 10 października. Etat pruski za trzeci kwartał (lipiec-wrzesień) zakończył się niedoborem w wysokości 4 miliardów marek. Niedobór za cały rok bieżący wynosić będzie 12 do 14 miliardów marek.

#### Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Powrót polskich robotników do kraju. W ostatnim czasie zdarza się coraz częściej, że polscy robotnicy rolni, powracający z Niemiec do Polski, wyjeżdżają do kraju bez należyczych papierów podróżnych i narazają się przez to na wiele nieprzyjemności i straty materialne.

Wobec tego Konsulat wrocławski oznajmia, że każdy polski robotnik wracający do kraju, winien zaopatrzyć się — jeszcze przed wyjazdem — w miejsca pracy — w paszport polski lub przepustkę, o której należy się udać do najbliższego Konsulatu Polskiego w Niemczech, a nie dopiero po niewczasie w Wrocławiu. Do uzyskania paszportu lub

przepustki potrzebne są dwie fotografie i polskie dokumenty robotnicze.

Osoby jadące do Polski przez Śląsk Górnego winny przedłożyć — przed wyjazdem za granicę — swoje paszporty albo przepustki Konsulatu francuskiego w Berlinie lub we Wrocławiu do wizowania, osoby zaś jadące przez Poznańskie lub Prusy Zachodnie mają żądać wizowania paszportu, względnie przepustki u przynależnego dla swego miejsca przepustki potrzebne są dwie fotografie i polskie dokumenty landrata.

Zarazem ostrzega Konsulat robotników, aby nie wyjeżdżali pod żadnym warunkiem bez paszportu, gdyż osoby takie bywają na granicy bezwarunkowo wracane z powrotem do Niemiec i muszą potem tułać się po obcych miastach całymi dniami, czekając na wyrobienie potrzebnych do podróży papierów lub nawet wracać do miejsc pracy, tracąc przez to oszczędzony zarobek i cierpiąc głód i chłód. Zdziął się już, że robotnicy jadący bez paszportu, utracili przez swą lekomyślność wszystkie oszczędności i nie mieli za co powrócić do domu.

Dzieci ponad 13. lat muszą mieć także własne paszporty lub przepustki.

Wreszcie ostrzega Konsulat robotników, aby nie zabierali do Polski koron austriackich, gdyż waluta koronna w Polsce usunięto z obiegu.

Konsulat prosi wszystkie inne dzienniki polskie o powtórzenie niniejszego pouczenia.

#### Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Wrocławiu.

— Handel ziemniakami pod nadzorem Komisji Koalicjowej. Z miarodajnej strony dowiadujemy się, że międzysojusznicza komisja rządząca wezwala wszystkich kontrolerów powiatowych do wydania rozporządzenia, na mocy którego wywóz kartofli z poszczególnych powiatów jest zależny od zezwolenia komisji kontrolującej. Tym sposobem nabędzie Komisja Rządza pewną przejrzystości w obrębie ziemniakami, a równocześnie zapobieże się niedozwolonemu wywozowi kartofli poza górnospiski obszar plebiscytowy.

— Nafta — petrolej została zwolniona z przyimusowej gospodarki państowej. Odtąd można naać każdą dowolną ilość nafty w handlu drobnym za pośrednictwem naftowych spółek rozsprzedających. Naturalnie, że to dotyczy kupców i tych, którzy sprzedają petrolej beczkami. — Zakłady przemysłowe mogą i nadal korzystać z pośrednictwa inspekcji przemysłowych. — Cena nafty za 1 kg. czystej wagi przy sprzedaży od 100 kg. i więcej w wozach kotliowych dostawiona bezpłatnie do każdej stacji niemieckiej wynosi 4,91 marek. Sprowadzi się naftę w żelaznych beczkach, wynosi cena w sklepie sprzedawcy za 1 kg. 5,03 marek. Odbiiera się naftę w drewnianych beczkach kosztującej naftę w sklepie sprzedawcy włącznie z drewnianą beczką 5,64 marek za 1 kg.

Przy lifierunku ponizej 100 kg. cena za 1 kg. nafty 4,70 marek przekraczać nie powinna. Przy dostawie ulicznym wozem kotliowym wolno sprzedawcy, bez względu na miarę, pobrać z odniesieniem do mieszkania najwyżej 4,30 marek za 1 liter — bez odniesienia pobrana przy beczkowozie ulicznym, kosztuje 1 liter 4,25 marek.

Kupcy przedstawiający cząstkowo nie śmiają sprzedawać nafty w sklepie drożej niż 4,75 marek za 1 liter. Pośle kupiec naftę do domu konsumenta, nie wolno mu więcej niż 4,90 marek za 1 liter nafty rachować.

Racibórz. — Z jakim równouprawnieniem Górnospiszacy, czy to niemieckiego czy też polskiego pochodzenia, przy obsadzeniu wolnych miejsc urzędniczych bywają uwzględnieni, miliśmy już dosyć spokości się przekonać. Nie tak dawno temu dał magistrat raciborski pod tym względem znów dobry przykład. Pewien ciężkoranny wojak, który jest już od dwóch lat w posiadaniu t. z. »Anstellungsschein« i oglądał się za odpowiednią służbą bezskutecznie, otrzymał od magistratu raciborskiego milię innemi następujące oświadczenie: »Na razie są wszystkie miejsca wachmistrzów policyjnych zajęte. Później wakujące posady muszą być wedle ustawy do urzędu opiekuńczego (Fürsorgeamt) w Berlinie zgłoszone, celem obsadzenia ich przez urzędników z terenów odstapionych przez Niemcy. Nie mamy prawa uprzedzać ten urząd.

— (Polska pożyczka wojenna). Podpiswanie krótkoterminowej pożyczki Państwowej skończyło się z dniem 30 września br. Natomiast przedłużono podpisywanie na długoterminową pożyczkę Państwową aż do 1-go listopada 1920 r. Z dniem 1-go października rozpoczęła się sprzedaż gotowych już obligacji z kuponami 4-ej Państwowej pożyczki Premiowej. W każdą sobotę w ciągu pierwszych 20 lat wylosowana będzie jedna wygrana w kwocie miliona marek polskich. Cena obligacji tylko 1000 marek polskich. Pierwsze losowanie nastąpi dnia 6-go listopada 1920 roku.

Rudnik. W niedzieli, dnia 19-go z. m. urzędownie w Rudniku, prawdopodobnie za staraniem haka-tystycznych nauczycieli zabawę heimatstrojerów, a ponieważ takich, których się nie sieje u nas nie daje, a kozia trzeba było poniekad pokryć, wyludza-

no od dzieci szkolnych po 5 mk. Inspektor dworu zaś przyczynił się swą kieszenią do upiększenia trującej zabawy i ofiarował jak nam doniesiono 250 mk.; posiedziciel dworu zaś 700 mk. — Widzicie, Szan. Rudniczanie, że nie szczęda grosza, byleby tylko nasze głosy wykupić, bo wtedy dobrze, że gdy im się uda powstrzymać Górnego Śląska w swojej lapie, wtedy czasem tysiąc razy wybija to sobie. Czy pamięta kto z was, żeby ci życzyli już kiedykolwiek w przeszłości pomyśleli o tem sprawić nam choćby jedną przyjemną chwilę przez urządzenie jakiegoś zabawy? Nie! Ale z pogardą na nas całe dziesiątki lat spoglądali a w urzędach nas tytułowali po prusku »polnisches Schwein«. — Ze niektórych propagandyści z Rudnika, którzy nie umieją z uczciwej pracy żyć, zaprzedały się Niemcom, to nic nie szkodzi. Polacy niewuczycieli ludzi nie potrzebują a ponieważ Niemcy tym renegatom nie mili gruba sypia, to i nie jednemu z was może wejść na dobrze, byleby tylko ten pan pamiętał o długach i naprawieniu krzywdy, ponieważ mu to jest obecnie możliwe i do pieniężny łatwo przewidzieć.

Mogą sobie wziąć dobry przykład z dzieci, które woły w niemieckim pochodzeniu: »Niech żyje Polska!« Otóż ci malo rozumieją, co Bóg od nas Polaków żąda a stara, a nawet tacy, co za ludzuchowanych uchodzą, tego rozumieć nie mogą. Wprawdzie nie mają się heimatstrojerzy w Rudniku czem szczerzyć, bo gdy jeden z tych nielicznych drabów chciał na sali kłamstwa gadać, ludzie nie dać okłamywać i tem samem pokazał, jak ich ta niemiecka agitacja ani nie zlebi ani nie parzy.

#### Walka o mieszkanie kapelana na Ostrogu — Sielanka z Walki kultury.

Piszą nam, co następuje:

Dziwne światło na dzisiejsze stosunki i pojęcia rzuca walka, jaka zawrzała o mieszkanie kapelana na Ostrogu. Sprawa ma się, jak następuje: Mieszkanie pierwszego kapelana na Ostrogu, znajdujące się w sasiennym domu obok plebanii, zostało wskutku przesiedlenia opróżnione. Natychmiast żądał urzędu mieszkaniowego, aby zostało zajęte. Jeden z pensjonowanych księży, który chciał się wprowadzić, nie został wskutek protestu gminy przez landrata do powiatu wiejskiego przyjęty. Wolno mu atoli było wprowadzić się do miasta. Innego księza do pomocy, nie mogła władza biskupia z powodu chwilowego braku kapelanów przysiąć. Niebawem przeznaczyl urzędu mieszkaniowego owo mieszkanie pełnemu ślusarzowi z Ostroga, mimo przedłożonego urzęduńskiego poświadczania, iż mieszkanie musi pozostać wolne dla nowego kapelana. Powołanie się na § 5 ustawy z 20. maja 1920 zostało odrzucone z tem nadaniem, że o administracji dozoru kościelnego nad owym mieszkaniem nie może być mowy, jakkolwiek faktem jest, że mieszkanie już od września 1906 r. służy jako mieszkanie kapelana, przez kościół jest opłacane, a w prywatnym domu swego czasu jedynie dla tego zostało wynajęte, aby gminie kościelnej ochronić przed budową drugiego mieszkania dla kapelana. Pismo urzędu mieszkaniowego do ks. Dzikana na Ostrogu kończy się temi słowy: »Kontrakt przy umowieowej dacie z dnia 20. maja 1920 jest tem samem prawomocny i niedający się zabezpieczyć. Małysie się Pan jego wprowadzeniu sprzeciwiać, natęczas musi być wedle art. ustawy Rzeszy z 11. maja 1920 bezpośrednio przy umowie policyjny przeciw Panu zastosowanemu.

Na zapytanie, wystosowane do jednego z członków urzędu mieszkaniowego, co się stanie, gdy wkrótce drugi kapelan do Ostroga zostanie wyznaczony, — natapia w mig odpowiedź: »Dla tego ośrodka trzeba wtedy postarać się o mieszkanie na wsi. — Czy to było jego prywatne zapatrzywanie, czy też uchwała urzędu mieszkaniowego, o to mniejsza, ale w każdym razie odpowiedź ta starczy za całe tomy! Mówią, że wojna odrzuciła Niemcy w kulturze o całe dziesiątki lat swętecz. To zdaje się być prawda, bo gdy się takie słowa słyszy, to zdawałoby się, że żyjemy w latach po wojnie francuskiej 1870/71, podczas walki kultury, kiedy kapelanów wyrzucano nietylko z kościoła, plebanii i wioski, ale i z kraju. Oznacza to słowa prywatne zapatrzywanie katolickiego członka urzędu mieszkaniowego, natęczas są one wielce ubolewania godne, ponieważ wskazują one na to, z jakim szacunkiem on się odnosi do swoich księży; są one atoli zdaniem całego urzędu, — wtedy dowodzi, iż u naszych władz wciąż jeszcze panuje nastój z czasów walki kultury i otwiera daleko sięgającą perspektywę na położenie katolickiego Kościoła na Górnym Śląsku, jakie go oczekuje, gdyby pozostał przy Niemczech! — Krótko przed głosowaniem taka sielanka z czasów walki kultury jest całkiem wielką nieprzecornością, która na niejedną chwilę jeszcze charakter może wpływać bardzo poważnie!

Czy tak było spiesznie z przedzierżawieniem? W tym wypadku wcale nie. Pan refektant na miejscowości mieszkaniowej jest tylko wilgotne! szkane kapelana nie jest bee dacu nad głowę, tego

Samo się przyczyniło bliźniem nie. Dziesiątki kuja w mieszkaniowej, którzy nienazwanej przykrości, kiedy biura i urzędu mieszkaniowego nie kabelana się tutu, jak gdzieś pokolenia pie, aby śledzona, że postęp zanierokoło i Aby usunąć kościelny opro

w środkach, w mięso w czasie spodarki przy

Na podstawie wództwa dle ścisłego z 3. dla rządu Rzeszy branego przez porządzenia:

Za bydło uważane jest świń i owce zwierząt.

#### I. Obowiązki

Pozwolenie 1. kto proceder 2. kto proceder też pośredni daży (komisja) Pozwolenie i fabrykanci i uważa kupując

Pozwolenie 1. Może być sprzeciwiać się lub też osobiście iż zaczynać nie

Pozwolenie 2. dla obwodzienia; posiadanie targów w bydła. Lekko w proceder, lub osobem, władzy pozwudzone dla władz. Pozwolenie czworo ograniczone

Pozwolenie na uprawnienie faktu wykazu w jego zawiadomieniu

Centralne uprawnione pozwolenia i Przed rokiem rzeczników wiedzień

Przeciw zwołaniem jeżdżeniu rokiem ustępu 2 ustanowione zostało zast

Karty demokratyczne i siedemdziesiątka pozwolenia i 3; muszą zwołanie we

II. D. Kto prodaty (§ 2. oznaczać wyniech schein) wedle Poświnięciem zamieszkania i przeprowadzanie kandydu, kiedy

Samie się przez sie rozuimie, że to niezdrowo i każdy zyczycy bliźnemu, aby miał zdrowe, suche mieszkanie. Dziesiątki atoli innych rodzin na Ostrogu bawią w mieszkaniach, w których woda po ścianach ścieka. Dawniej kładna władza o to się nie troszczyła, czyżby teraz dopiero było zadaniem urzędu mieszkaniowego starać się o suche mieszkania dla tych, którzy mają wilgotne? — Chyba że nie, bo inaczej przyląbł urząd mieszkaniowy funkcje zwykłego biura przedzierżawiającego! — Uprzejmość urzędu mieszkaniowego dla refektanta na mieszkaniu kapelana sięga zatem za daleko, pominawszy, że tu, jak gdzieś innych są mieszkania, w których trzy pokolenia jednej rodziny tloczą się na kuchni, nabyły śledzie w beczce. — Łatwo do zrozumienia, że postępowanie, jak w tym wypadku, mocno zaniepokoilo i poruszyło parafian Ostroga.

Aby usunąć jabłko nęgody, przekazał dozór kościelny opróżnione dotychczas mieszkanie obec-

nemu pierwszemu kapelanowi, który je zajął od dwóch tygodni. Także przez niego zajmowane dotychczas mieszkanie na plebanii oddane zostało wórotce nowemu księdzu, który przybędzie do pomocy. Tak się więc zakończy sielanka z waliukiem.

Spodziewać się należy, że zrezygnuje się obecnie z przymusowych środków policyjnych. W przeciwnym razie należałoby chyba sprowadzić silny oddział załogi włoskiej, aby zapobiedź możliwym rozruchom.

A sia pedzaca wszystkiego?.. Jest „bohater“, którego już mera dobrze odprawiono z kwitkiem, a który mimo to swoja buzia potrafi zapędzić w kozi róg największych nawet krzykaczów z czasów wojny! Prawdziwy obraz naszych czasów!

Nakazem „Nowin Raciborskich“ w Raciborzu.  
Kartka” apteki wydawniczej z ogran. odnow. w Bytomiu. — Redaktor odpowiedzialny: Józef Pałedzki w Raciborzu.

## Rezporządzanie

o środkach, celom zabezpieczenia zapatrzenia w miejscu w czasie przejściowym po zniszczeniu gospodarki przymusowej.

Z 19 września 1920.

Na podstawie § 1 o uproszczonych formie ustawodawstwa dla celów gospodarki w czasie przejściowym z 8 sierpnia 1920 (R. G. Bi. S. 1493) wydał rząd Rzeszy na ugode Rady skarbowej i wybranego prawa parlamentu wydziału następujące rozporządzenie:

§ 1.

Za bydło w myśl niniejszego rozporządzenia uważane jest bydło rogate włącznie cieląt, ale świnie i owce; jako mimo uważa się mimo z nich twierdzą.

### I. Obowiązujące pozwolenie na handel bydłem.

§ 2.

Pozwolenia potrzebują:

1. kto procederowo kupuje bydło na dalszą sprzedaż;
2. kto procederowo za innych sprzedaje bydło lub też pośredniczy przy kontektorowaniu tych sprzedaży (komisjoner bydła).

Pozwolenia potrzebują dalej zatwierdzający (rzecznik) i fabrykanca mięsiva, o ile dla swego przedsiębiorstwa kupują bydło wprost od właścicieli.

§ 3.

Pozwolenie udziela się na wniosek.

Móże być odmówione, o ile jego udzielaniu sprzeciwiają się wątpliwości gospodarcze natury lub też osobiste powody, dozwolające przypuszczać, iż dochodzi do neregularności przy prowadzeniu interesu.

§ 4.

Pozwolenie jest ważne, z zastrzeżeniem ustępu 3 dla obwodu tej wiedzy, która pozwolenie udziela; poza granicami tego obwodu ważne jest dla targów na bydło i dla kupna przez handlarza bydła. Lokalne miarodawcą jest wiedza tego obwodu, w którym wnioskodawca uprawia swój proceder, lub w braku tegoż, w którym zamieszkuje.

Osobom, które od miarodawczej wedle ust. 1. wiedzy pozwolenie otrzymały, może być pozwolenie udzielone dla innych obwodów przez miarodawcę wiedzy.

Pozwolenie może być czasowe, lokalnie i rzeczowo ograniczone.

§ 5.

Pozwolenie może być przez wiedzę, do udzielenia uprawniona, z powrotem odebrane, skoro zajda fakt wykazujące niepewność uprawiającego proceder w jego zawodzie.

§ 6.

Centralne wiedze krajowe oznaczają urzędy, uprawnione do rozstrzygania w sprawie udzielania pozwolenia i wydają bliższe przepisy wykonawcze. Przed rozstrzygnięciem należy wysłuchać zdania rzeczników lub organizacji zawodowych.

Przeciw odmowie lub odrzucieniu pozwolenia dozwolonem jest w przeszagu dwóch tygodni po doręczeniu rozstrzygnięcia zażalenie. Przepisy z § 21 ustęp 2 ustawy procederowej Rzeszy znajdują odpowiednie zastosowanie.

§ 7.

Karty legitymacjne i poświadczenie procederu domokrążnego (Wandergewerbeschein) dla przedsiębiorstwa § 2 mogą być tylko wtedy wystawione, jeśli pozwolenie udzielone zostało na postawie § 3; muszą być odebrane z powrotem, jeżeli pozwolenia według § 5 zostało cofnięte.

### II. Prowadzenie handlu bydlem.

§ 8.

Kto procederowo zakupuje bydło do dalszej sprzedaży (§ 2 ust. 1 nr. 1), musi przy zakupie zakupić wypełnioną trzykrotnie poświadczenie (Schlusschein), wideo przepisane formy i takie podpisem. Poświadczenie to musi zawierać nazwisko i miejsce zamieszkania sprzedającego i nabywającego, datę przeprowadzenia interesu, jako też osiągnięty co do nabycia, rodzaj i gatunek bydła. Kontrakty kupna bez-

nowidzenia (Schlusschein), jako też umowy, których poświadczenie (Schlusschein) niezawiera, są nieważne. Bezprawie po przejęciu bydla należy po jednym egzemplarzu poświadczenie (Schlusschein) wreszcie odsyłającemu i wysłać do władz centralnej gospodarki krajowej. Trans egzemplara musi natychmiast przekonwertować na kolejny rok only i na żądanie przedsiębiorstw gospodarki centralnej gospodarki krajowej i władz centralnej gospodarki (Schlusschein) są wolne od stempla.

Przepisy w ust. 1, ważne od dnia rządów i fabrykantów towarów mięsiny, o ile bydło dla swego przedsiębiorstwa zakupione wprost od właściciela. W razie § 2 ust. 1 nr. 2, obowiązują przepisy w ust. 1 wyliczane komisjonera bydla.

Przepisy dotyczące poświadczenie (Schlusschein) nie obowiązują kupujących prosząc o do dwudziestopięciu kilogramów świeże wagi, cielęta ponieś 3 miesiące stare i owce, o ile centralna wiedza krajowa inaczej nie postanowi.

§ 9.

Cena na bydło może być tylko wedle sywe wagi oznaczenia. Centralne wiedze krajowe mogą zezwolić na wyatkę dla bydla do chowu i hodowlę; mogą również zezwolić na oznaczenie ceny wedle wagi po biegu, o ile ustalenie tej wagi polega na rzeczywistych podkładach, a nie tylko na oszacowaniu.

§ 10.

Osoby, które otrzymały pozwolenie na podstawie § 2 ust. 1, zobowiązane są prowadzić księgi co do przeprowadzonych przez nich interesów, lub też, w których pośredniczyli. Z zapisów wynikać muszą szczegóły przepisane dla poświadczenia (Schlusschein).

### III. Targi na bydło.

§ 11.

Targi na bydło i tym podobne urządzenia dozwolone są tylko za zezwoleniem władz wyznaczonych przez centralne wiedze krajowe. Nie narusza to zezwolenie na publiczne lieytacye na podstawie innych prawnych przepisów.

Centralne wiedze krajowe i przez nie oznaczone wiedze oznaczają ilość, czas i długość targów na bydło.

Targi na bydło będą dozorowane wedle bliskich rozporządzeń centralnych władz krajowych. Końca zasad powstaje poniesza przedsiębiorcy targu § 68 ustawy procederowej Rzeszy zostaje zastosowany.

§ 12.

Handel bydlem poza targowiskiem na miejscu targu w dniu targowym, poprzednim i następnym jest zakazany.

§ 13.

Komisjonerom bydła (§ 2 ust. 1 nr. 2) nie wolno podobać targów na bydło zawierając interesów na własny rachunek.

### IV. Drobny handel mięsem.

§ 14.

Kto procederowo sprzedaje świeże mięso detaliczne, potrzebuje pozwolenia władz, oznaczonych przez centralne wiedze krajowe, o ile nie posiada prawa do tytułu magistra.

§ 3, 5, 6 będą odpowiednio zastosowane.

§ 15.

Ceny detaliczne na mięso będą przez wiedze dozorowane.

§ 16.

Kto najeździ świeże mięso w handlu detalicznym, zobowiązany jest wywieśić w swoim sklepie lub na swoim miejscu sprzedaży spis, z którego wynikały ceny różnych gatunków i rodzajów mięsa. Za powiedzianych cen nie wolno przekraczać.

### V. Przepisy końcowe.

§ 17.

Wierzeniem do 3 miesięcy lub też grzywna do dnia 30 września marek karany będzie, kto nie sprawiła przepisom zamieszczonego w § 9, § 11 ust. 1, § 12, § 13, § 16 zdanie 2, lub też nie spełnia obowiązków wiedzy § 8, § 16 zdanie 1.

## SPRAWY TOWARZYSTW.

Racibórz. Zebranie miesięczne Tow. śpiewu „Halka“ w Raciborzu odbędzie się w czwartek 14 dm. o godz. 1/2-miej wieczorem w „Strzesze“, Wielkie Przedmieście 38.

## NADESLANO.

— Willy Goldfarb, młodociany artysta - skrzypek w kawiarni Ring. Młodociany skrzypek jest artystą w całym słowie tego znaczenia. Występy jego są śmiały i pewne siebie, poruszenia smyczkiem eleganckie. Ze zdziwieniem słucha się jego dźwięcznej gry. Tony wysokie, jak i niskie, wychodzą często, wywołując entuzjazm i burzę oklasków po każdym występie wśród przysłuchującej się publiczności. Młodociany artysta ma wielką przyszłość przed sobą. Także występy reszty orkiestry podoba się ogólnie.

O ile w myśl § 2 i 14 potrzebne jest pozwolenie, będą zastosowane przepisy § 4n, 4b, 5 rozporządzenia o trzymaniu osób niepełnosprawnych od handlu z 28 września 1915 w brzmieniu artykułu III nr 2 rozporządzenia dotyczącego handlu nadzwyczajnych przeciów handlowi przekupstwem i skubaniem w gospodarce (Wuchergericht) z 27. listopada 1919 (R. G. Bi. S. 1900).

§ 18.

Minister Rzeszy dla wyżywienia i rolnictwa może wydać zarządzenia o ile przeprowadzenie tego rozporządzenia i zezwolić na wyjątki. O ile nie wyda zarządzeń, wydaje je centralne wiedze krajowe; a wykroczenia przeciw ich zarządzeniom mogą zagrozić więzieniem do trzech miesięcy lub też grzywną do dnia 30 września marek.

§ 19.

Rozporządzenie to staje się z dniem 1. października przepisem.

Osoby, które na mocy dotyczących obowiązujących przepisów dopuszczone były do interesów oznaczonych w § 2 lub też do sprzedaży procederowo świeżego mięsa (§ 14), mogą prowadzić dalej swoje przedsiębiorstwo nawet bez pozwolenia potrzebnego wedle § 2 i 14 aż do 1. stycznia 1921.

Berlin, 19. września 1920.

Rząd Rzeszy.  
podp. Greener.

Wiedza policyjna.

## Drogerya Zamkowa

Racibórz - Ostróg,

wieś: Jan Schaff  
poleca wszelkie

## Środki przeciw zarazie

## bydła i świń

(Maul- u. Kluenseuche)

Popady udziela się bezpłatnie.

Dalej polecam.

wszystkie artykuły drogeryjne  
farby, laki, mydła itd.

Kamyczki morskie do siana

szczodre zniżki

# Nadzwyczaj korzystne oferty!



Dla handlarzy i odsprzedających najlepsze źródło zakupna!

Zapas:  
materiały na ubrania,  
flausz na płaszcze,  
plusz na płaszcze,  
materiały na kostiumy,  
eleganckie sukna



Firma  
**Emma Herzka**  
Racibórz, ul. Odrzańska 2

## Cukiernia i kawiarnia Riedel

właścicieli Richard Fülbier.

Codziennie

Występ 12-letniego wirtuosa na skrzypkach

**Willy Goldfarb**

(Budapest)

Po południu od godz. 4 $\frac{1}{2}$ , do 6 $\frac{1}{2}$ . — Wieczorem od 8 do 11 godz.  
Wyborowy program!

### Otwarcie interesu!

Szanownej Publiczności i Znajomym Raciborza i okolicznych ku uprzejmej wiadomości, 12 z dniem 1. października r. b. przejęłem

hotel-restaurację „Stadt Wien”

Polecam

□□ dobrą kuchnię □□  
po umiarkowanych cenach.

Obywatelskie obiadły. Kawa z piastkiem.

Z wysokim szacunkiem

**Artur Schlesinger.**

**Piecyk żelazny** Zjeto do sieciu

(pierwszy siew)  
za kartami do siewu

poleca

**S. Bielschowsky**  
Racibórz.

w dobrym stanie

na sprzedaż.

**Nowiny Raciborskie**  
Racibórz. Duga ul. 43.

## Stemple

do każdego użytku  
z gumy i metalu wykonywane w jak najkrótszym czasie

**P. Sklacz, Racibórz**  
Panieńska ulica 11, parter

**Na dzień  
Zaduszeń!**

Lampki żelaznowe  
na groby  
w różnych kolorach  
polecają  
Nowiny Raciborskie  
— Racibórz.

## Sztuki teatralne

są do nabycia

w

Księgarni „Nowin  
Raciborskich”.

## Konrad Donix

fabryka wyrobów wojskowych i handel mydłem.  
Racibórz, Żarska ul. 9.

Świece kościelne.

= (zniżona cena) =

Kaździe, drewniane węgle.

Świece domowe

wszelakiej wielkości.

Świeczki na świątka zasadzne

lampki na groby

mydło i artykuły do prania.

Osprzętający dostarczają rabat.

Części uzupełniające  
do wszelkich  
maszyn żniwnych  
i pługów

dostarcza się akuratnie

Wykonanie wszelkich

reparacji

maszyn rolniczych i prze-

mysłowych fachowo, wyb-

ocho i jak najtańszej.

**Jelaffiko & Soliger**  
Racibórz.

## Eleganckie ubrania męskie, ulstry i paletoty

wysyłam snownie po bardzo niskich cenach. Za nieścisłe zwracam pieniężne dze z powrotem. Proszę zadać katalogu — za darmo i franko pod nr. 890 g.

Dom wysyłkowy J. Kalter,  
Monachium (München) Tel. 19.

rozmaitego gatunku, w każdej ilości do nabycia

Próżne naczynia do kąpieli

przyjmuję się w zapłatę i poszukuje się do kupna.

**Józef Hartmann, Racibórz,**  
Tel. 381. Odrzańska ul. II. Tel. 381.

Karbido

rozmaitego gatunku, w każdej ilości do nabycia

Próżne naczynia do kąpieli

przyjmuję się w zapłatę i poszukuję się do kupna.

**Józef Hartmann, Racibórz,**  
Tel. 381. Odrzańska ul. II. Tel. 381.

W tym obecnym czasie  
**Wermeszki, wesół i śpiewaj**

jako też na inne uroczystości polecam moje

wielki skład

**H. Lükierów** w rozmaitych gatunkach

**H. koniaku** tylko doskonaty towar

**H. win** w różnych gatunkach.

Dalej polecam  
**doskonale cygara i papierosy**

W razie potrzeby proszę zważyć na moje

imo, jako najlepsze oraz najdzielniejsze

środio zakupna.

**Max Böhm** ... Racibórz

Tylko Odrzańska ulica. Telefon nr. 270.